20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer szp 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 145

Kraków, czwartek 27 czerwca 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Demobilizacja i rozbrojenie armji francuskiej.

24 punkty układu w sprawie zawieszenia broni między Niemcami a Francją.

Berlin, 26 czerwca. Między wyznaczonym przez Fuehrera Rzeszy Niemieckiej i Wodza Naczelnego armji niemieckiej szefem nacz. komendy armji generałem-płk. Keitelem z jednej strony, a upoważnionym pełnomocnikiem rządu francuskiego generałem armji Huntzigerem, przewodn. delegacji francuskiej, francuskim amb. Noelem, wiceadmirałem Le Luc, generałem korpusu Parisatem i generałem lotnictwa Beregere'em z drugiej strony, podpisany został niniejszy

układ w sprawie zawieszenia broni:

1.

Rząd francuski zarządza we Francji, jak i we francuskich posiadłościach, kolonjach protektoratach i terenach mandatowych, oraz na morzu przerwanie walki przeciwko Rzeszy Niemieckiej. Oznacza to równocześnie natychmiastowe złożenie broni oddziałów francuskich, otoczonych przez wojska niemieckie.

2.

Dla zabezpieczenia interesów Rzeszy Niemieckiej francuski teren państwowy na północ i na zachód od linji wyznaczonej na załączonej karcie, zostanie obsadzony przez wojska niemieckie. O ile wyznaczone do obsadzenia tereny nie znajdują się jeszcze w mocy wojsk niemieckich, to obsadzenie to nastąpi niezwłocznie po podpisaniu układu.

3.

Na obsadzonych częściach Francji Rzesza Niemiecka wykonuje wszelkie prawa okupacyjnej potęgi. Francuski rząd zobowiązuje się popierać przy pomocy wszelkich środków wydawane w związku z wykonywaniem praw zarządzenia i przeprowadzać je przy pomocy francuskich urzędów. Z tego powodu wszystkie władze francuskie i placówki urzędowe na obsadzonych terenach mają być bezzwłocznie przez rząd francuski powiadomione, że mają wykonywać zarządzenia niemieckiego dowódcy wojskowego i poprawnie z nim współpracować.

Zamiarem rządu niemieckiego jest ograniczenie obsadzenia wybrzeży zachodnich po przerwaniu działań wojennych z Anglją do bezwzględnie koniecznych rozmiarów.

Pozostawia się rządowi francuskiemu wybór siedziby rządu na terenach nieobsadzonych, względnie, jeśli tego sobie życzy, przełożyć ją do Paryża. W tym wypadku rząd niemiecki zapewnia rządowi francuskiemu i jego władzom centralnym każde konieczne ułatwienie, aby zarząd obsadzonemi i nieobsadzonemi terenami mógł być kierowany z Paryża.

4.

Francuska siła zbrojna na lądzie, na wodzie i w powietrzu zostanie w terminie, który zostanie określony dodatkowo, zdemobilizowana i rozbrojona. Wyjątek stanowić będą te oddziały, które konieczne są do utrzymania wewnętrznego porządku. Siłę ich i uzbrojenie określą Niemcy, — względnie Włochy. Znajdujące się na terenach obsadzonych przez Niemcy oddziały armji francuskiej zostaną możliwie najszybciej odstawione do terenów nieobsadzonych celem ich rozpuszczenia. Oddziały te przed swoim odmarszem złożą swą broń i sprzęt na miejscu, w którem znajdują się w czasie wejścia w życie niniejszego układu. Są one odpowiedzialne za porządne przekazanie sprzętu wojskom niemieckim.

5.

Jako gwarancja dotrzymania zawieszenia broni może być zażądane wydanie w stanie nienaruszonym, wszystkich dział, broni przeciwpancernej, samolotów wojennych, dział przeciwlotniczych, broni piechoty, środków pociagowych i amunicji oddziałów armji francuskiej, które walczyły przeciwko Niemcom, a które w chwili wejścia w życie niniejszego układu znajdują się na terenach, mających być obsadzonemi przez Niemcy. Rozmiary wydania broni określa niemiecka komisja dla spraw zawieszenia broni.

6.

Pozostałą broń, zapasy amunicji i sprzętu wojennego wszelkiego rodzaju na terenach Francji nieobsadzonych, — o ile nie zostały one przyznane jako uzbrojenie dozwolonych oddziałów francuskich, należy złożyć i zabezpieczyć pod niemiecką, względnie włoską kontrolą. Zastrzega się dla naczelnej komendy niemieckiej prawo wydawania wszelkich zarządzeń, które są konieczne, aby wykluczyć niedozwolone użycie tego sprzętu. Fabrykowanie nowego sprzętu wojennego na terenach nieobsadzonych należy natychmiast wstrzymać.

7.

Na terenach mających być obsadzonemi należy wydać w stanie nieuszkodzonym wszystkie lądowe i nadbrzeżne fortyfikacje wraz z bronią, amunicją, sprzętem, pozostałością i urządzeniami wszelkiego rodzaju. Należy wydać plany tych fortyfikacyj, jak również plany niezdobytych przez wojska niemieckie fortyfikacyj. Należy przedłożyć niemieckiej komendzie naczelnej dokładne dane co do przygotowanych wysadzeń, założonych pól minowych, zapłonów zegarowych, zapór bojowych i t. d. Na żądanie władz niemieckich siły francuskie muszą usunąć wszystkie te przeszkody.

Warunki w sprawie francuskiej floty wojennej.

8.

Francuska flota wojenna — za wyjątkiem tej części, która konieczną jest dla zabezpieczenia interesów we francuskich posiadłościach kolonjalnych i która zestanie pozostawiona rządowi francuskiemu — ma być ściągnięta do wyznaczonych portów, zdemobilizowana pod niemiecką względnie włoską kontrolą i rozbrojona. Miarodajnem dla określenia portów ma być miejsce pokojowego postoju okrętów. Rząd niemiecki oświadcza uroczyście rządowi francuskiemu, że nie ma zamiaru użyć, do własnych celów w wojnie, francuskiej floty wojennej, która znajduje się w portach, pozostających pod kontrolą niemiecką, za wyjątkiem tych jednostek, które konieczne są do celów straży przybrzeżnej i pól minowych. Oświadcza dalej uroczyście i wyraźnie, że nie ma zamiaru podnosić żądań wydania francuskiej floty wojennej przy zawarciu pokoju.

Za wyjątkiem mających być określonemi częściami francuskiej floty wojennej, które reprezentują francuskie interesy w kolonjach, wszystkie okręty wojenne, — znajdujące się poza Francją, mają być odwołane do Francji.

9.

Francuska komenda naczelna ma wydać niemieckiej komendzie naczelnej wszelkie dokładne dane co do założcnych przez Francję min, jak również co do wszystkich innych zapór portowych i przedpola wybrzeży, oraz urządzeń obronnych. Oczyszczy pól minowych, o ile tego zażąda niemiecka komenda naczelna, ma nastąpić w wykonaniu przez siły francuskie.

10.

Rząd francuski zobowiązuje się nie podejmować walki przeciwko Rzeszy niemieckiej przy pomocy jakiejkolwiek części pozostawionej mu armji i w jakikolwiek sposób.

Rząd francuski przeszkodzi również, aby członkowie armji francuskiej udawali się zagranicę i zabierali ze sobą broń i wyekwipowanie wszelkiego rodzaju, okręty, samoloty i t. d. do Anglji, względnie do innych krajów zagranicznych.

Rząd francuski zakaże obywatelom francuskim walczenia przeciw Rzeszy niemieckiej na służbie państw, z któremi Rzesza niemiecka znajduje się jeszcze w wojnie. Obywatele francuscy, którzy będą sprzeciwiali się temu zarządzeniu, będą przez wojska niemieckie traktowani jako „franktirerzy".

11.

Zakazuje się wypływania z portów francuskich wszystkim francuskim okrętom handlowym, łącznie z okrętami przybrzeżnemi i portowemi. Podjęcie na nowo ruchu handlowego podlega zezwoleniu niemieckiego, wzgl. włoskiego rządu. Francuskie okręty handlowe, które znajdują się poza portami francuskiemi, zostaną przez rząd francuski odwołane, względnie, jeśli będzie to niewykolne, skierowane do portów neutralnych. Wszystkie zajęte niemieckie okręty handlowe, znajdujące się w portach francuskich, należy na żądanie wydać w stanie nieuszkodzonym.

12.

Wszystkim samolotom, znajdującym się na ziemi francuskiej zostanie wydany nakaz startu. Każdy samolot, startujący bez zezwolenia niemieckiego, będzie przez niemieckie lotnictwo uznany za nieprzyjacielski i jako taki będzie traktowany.

Wszystkie lotniska i urządzenia ziemne lotnictwa, znajdujące się na terenie nieobsadzonym, będą dozorowane przez niemiecką, wzgl. włoską kontrolę. Może być zażądane uczynienie ich niezdolnemi do użytku. Rząd francuski jest zobowiązany pozostawić do dyspozycji wszystkie obce samoloty, znajdujące się na nieobsadzonym terenie, wzgl. przeszkodzić im w dalszych lotach. Należy je odprowadzić do armji niemieckiej.

13.

Rząd francuski zobowiązuje się troszczyć o to, aby wszystkie urządzenia i pozostało-

Linja demarkacyjna ustalona w układzie w sprawie zawieszenia broni.

Ustalona w artykule 2 układu w sprawie zawieszenia broni rozpoczyna się na wschodzie na granicy francusko-szwajcarskiej pod Genewą i biegnie dalej około miejscowości Dole, Paray le Monial i Bourges aż do punktu, odległego o 20 km. na wschód od Tours.

Od tego punktu przebiega w odległości 20 km. na wschód od linji kolejowej Tours-Angoulem-Libeurne oraz dalej przez Mont le Marsan i Orthez aż do granicy hiszpańskiej.

ści znajdujące się na terenach obsadzonych przez wojska niemieckie były przekazane wojskom niemieckim w stanie nieuszkodzonym. Będzie się on troszczył, aby porty, zakłady przemysłowe i warsztaty były pozostawione w obecnym stanie i nie były w jakikolwiek sposób uszkodzone, wzgl. zniszczone. To samo tyczy się wszelkich środków komunikacyjnych, zwłaszcza kolei żelaznych dróg i wodnych dróg śródladowych, całej sieci telegraficznej, jak również urządzeń określających drogi wodne i ostrzeliwania wybrzeży. Zobowiązuje się również niemieckiej komendzie naczelnej przeprowadzić wszelkie prace, mające na celu odbudowanie. Rząd francuski troszczy się o to, aby na obsadzonym terenie znajdował się odpowiedni personal fachowy, odpowiednia ilość zdatnego do użytku materjału kolejowego i innych środków komunikacyjnych, tak, jak to odpowiada normalnemu stanowi pokojowemu.

Zakaz funkcjonowania stacyj radjowych

14.

Wszystkim stacjom radjowym, znajdującym się na ziemi francuskiej zostaje wydany natychcmiastowy zakaz funkcjonowania. Podjęcie obrotu radjowego na nieobsadzonej części Francji wymaga specjalnego uregulowania.

15.

Rząd francuski zobowiązuje się przeprowadzić ruch tranzytowy, kierowany przez nieobsadzony teren między Niemcami a Włochami w rozmiarach, ustalonych przez rząd niemiecki.

16.

Rząd francuski przeprowadzi powrót ludności do obsadzonych terenów w porozumieniu z miarodajnemi placówkami niemieckiemi.

17.

Rząd francuski zobowiązuje się zapobiec wszelkiemu przenoszeniu wartości gospodarczych i zapasów z terenów obsadzonych przez wojska niemieckie na teren nieobsadzony względnie zagranicę. Wartościami i zapasami, znajdującemi się na terenach obsadzonych można dysponować jedynie w porozumieniu z rządem niemieckim.

Rząd niemiecki natomiast będzie uwzględniał potrzeby życiowe ludności nieobsadzonych terenów.

18.

Koszty utrzymania niemieckich wojsk okupacyjnych na ziemi francuskiej ponosi rząd francuski.

Postanowienia w sprawie jeńców wojennych.

19.

Wszyscy znajdujący się w więzieniach francuskich niemieccy wojenni i cywilni jeńcy, łącznie z więźniami karnymi i aresztowanymi, którzy zostali ujęci z powodu czynów na korzyść Rzeszy Niemieckiej i zostali skazani, mają być natychmiast przekazani wojskom niemieckim. Rząd francuski jest zobowiązany wydać wszystkich Niemców, którzy znajdują się we francuskich posiadłościach, kolonjach, protektoratach i krajach mandatowych, a którzy zostaną przez rząd niemiecki wskazani.

Rząd francuski zobowiązuje się zapobiec, aby niemieccy jeńcy wojenni i cywilni byli przewiezieni z Francji do francuskich posiadłości względnie zagranicę. Co do uprowadzonych poza Francję jeńców, jak również co do chorych i rannych jeńców niemieckich, niezdolnych do transportowania, należy przedłożyć dokładne listy z podaniem ich miejsca pobytu. Opiekę nad chorymi i rannymi jeńcami niemieckimi przejmuje niemiecka komenda naczelna.

20.

Jeńcy wojenni, znajdujący się w niewoli niemieckiej pozostają w obozach jeńców aż do zawarcia pokoju.

21.

Rząd francuski odpowiada za zabezpieczenie wszystkich przedmiotów i wartości, których wydanie w stanie nieuszkodzonym względnie przygotowanie do niemieckiej dyspozycji zostało zażądane w niniejszym układzie, względnie, których przenoszenie poza kraj zostało zakazane. Rząd francuski zobowiązany jest do odszkodowania za wszystkie przeszkody, uszkodzenia i uprowadzenia, które sprzeciwiają się niniejszemu układowi.

22.

Przeprowadzenie układu w sprawie zawieszenia broni reguluje i dozoruje niemiecka komisja dla spraw zawieszenia broni, która będzie wykonywała swoje czynności według wskazówek niemieckiej komendy naczelnej. Zadaniem komisji dla spraw zawieszenia broni jest dalej zabezpieczenie uzgodnienia niniejszego układu z włosko-francuskim układem w sprawie zawieszenia broni. Rząd francuski ustanawia dla reprezentowania życzeń francuskich i dla zastosowania zarządzeń wykonawczych niemieckiej komisji dla spraw zawieszenia broni delegację w siedzibie niemieckiej komisji dla spraw zawieszenia broni.

Wejście układu w życie.

23.

Niniejszy układ w sprawie zawieszenia broni wchodzi w życie, skoro tylko rząd francuski zawrze układ z rządem włoskim co do przerwania działań wojennych. — Działania wojenne zostaną przerwane w sześć godzin po terminie, w którym rząd włoski zawiadomi rząd Rzeszy o zawarciu układu. Rząd Rzeszy zawiadomi rząd francuski o powyższym terminie na drodze radjowej.

24.

Układ w sprawie zawieszenia broni obowiązuje aż do zawarcia układu pokojowego. Może on być unieważniony przez rząd niemiecki w każdej chwili z natychmiastową ważnością, gdyby rząd francuski nie wypełnił zobowiązań przyjętych na siebie w niniejszym układzie.

Powyższy układ w sprawie zawieszenia broni został podpisany w lesie pod Compiegne w dniu 22 czerwca 1940, o godz. 18.50 niemieckiego czasu letniego.

Podpisano:

Huntziger. **Keitel.**

Zakończenie kampanji wojennej we Francji.

Zdobyto miasta Royan, St. Etienne, Annonay i Aix les Bains.

Główna Kwatera Wodza, 26 czerwca. Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:

Kampanja wojenna we Francji została zakończona po sześciu tygodniach nieporównanem zwycięstwem broni niemieckiej. Od dn. 25 czerwca, godz. 1.35 zawieszenie broni weszło w życie.

W ciągu ostatniego dnia walk dywizje niemieckie po złamaniu silnego oporu dotarły na wybrzeżu Atlantyku do linji Royan u ujścia Girondy. Zdobyto Angouleme.

Na froncie nadreńskim i w Lotaryngji przeciwnik utracił dalsze fortyfikacje. W Wogezach kapitulował garnizon w Donon, przyczem poddało się 22.000 żołnierzy, w tem jeden komenderujący generał i trzej dowódcy dywizyj.

Na południowy zachód od Lyonu zdobyto St. Etienne i Annonay. W Sawoji udało się wojskom niemieckim, głównie strzelcom górskim, przełamać broniące się zacięcie stanowiska polowe. Aix les Bains zostało zdobyte.

W czasie zbrojnych lotów wywiadowczych nad francuskiem wybrzeżem Atlantyku zbombardowany został skutecznie jeden brytyjski okręt transportowy, pojemności 5—6.000 ton.

Dalsze loty wywiadowcze rozciągały się na części Morza Północnego. W nocy na 25 czerwca podjęły niemieckie eskadry kilka nalotów na Anglję środkową i zbombardowały lotniska oraz urządzenia przemysłu lotniczego.

Jeden brytyjski samolot próbował za dnia dokonać nalotu na lotnisko Stavanger-Sola. Przed zrzuceniem bomb został on zestrzelony przez niemieckie samoloty myśliwskie.

Artylerja przeciwlotnicza niemieckiej marynarki wojennej zestrzeliła dwa angielskie samoloty.

Resztki polskiego korpusu ochotn. rezygnują z walki.

Znamienny incydent we Francji południowej.

(*) Irun, 26 czerwca. Według nadeszłych tu z St. Jean de Luz wiadomości, w ubiegłą niedzielę zostały załadowane na okręty, stojące w tamtejszym porcie resztki angielskiego korpusu ekspedycyjnego.

Nieliczne oddziały złożone z Polaków miały być w niedzielę w nocy również załadowane na okręty. Polacy wzbraniali się jednak przed wejściem na pokład, bowiem nie chcą oni walczyć za Anglję. Wolą oni raczej poddać się, niż walczyć w obronie rządu, który ich zdradził.

Wojna przeciwko Anglji będzie prowadzona aż do zwycięskiego zakończenia

Przerwanie działań wojennych między Włochami a Francją.

Rzym, 26 czerwca. Włoski komunikat wojskowy z wtorku brzmi następująco:

Naczelna Komenda armji włoskiej komunikuje:

Na skutek podpisania układu w sprawie zawieszenia broni, wszelkie działania wojenne między Francją a Włochami zostały wstrzymane w dn. 25 czerwca o godz. 1.35 na wszystkich odcinkach narodowych i zamorskich.

Jednej z włoskich łodzi podwodnych udało się zatopić nieprzyjacielski parowiec pojemności 8.000 ton. Inna łódź podwodna, która operowała na Morzu Czerwonem, nie powróciła do swego portu macierzystego.

Podczas nieprzyjacielskiego nalotu na Trypolis żadne urządzenia wojskowe nie zostały trafione. Bomby spadły na domy starej dzielnicy żydowskiej i spowodowały 20 ofiar.

Nieprzyjacielski nalot na Cagliari, podczas którego zrzucono ok. 30 bomb, nie wyrządził poważniejszych strat wśród domów. Jedynie kilkanaście osób zostało rannych.

Dwa naloty na Palermo zostały unieszkodliwione przez akcję włoskich samolotów myśliwskich, które zmusiły samoloty nieprzyjacielskie do odwrotu. Wojna przeciwko Anglji trwa nadal i będzie prowadzona aż do zwycięskiego zakończenia.

Ustąpienie rządu egipskiego.

(11) Rzym, 26 czerwca. **Rząd egipski ustąpił. Król Faruk przyjął dymisję gabinetu Ali Maher Paszy.**

Król zaproponował misję tworzenia nowego gabinetu przywódcy partji wafdystów Nahasowi Paszy. Ten jednak odmówił, motywując swą odmowę tem, że najpierw muszą się odbyć nowe wybory. Z tego powodu kryzys gabinetowy w Egipcie jest w dalszym ciągu nierozwiązany.

Koniec wojny na Zachodzie — zapewnienie naszego bezpieczeństwa.

= **Kraków**, 26 czerwca.

Biuro Prasowe P. W. P. (Polskie Wiadomości Prasowe) zajmują następujące stanowisko wobec sytuacji europejskiej i rozwoju wypadków w Generalnem Gubernatorstwie Polski:

Po zakończeniu wojny na Zachodzie mocarstwowe stanowisko Niemiec jest silniejsze niż kiedykolwiek. Od oceanu Atlantyckiego aż do Bugu powiewa sztandar niemiecki. Jedynym przeciwnikiem Niemiec jest dzisiaj Anglja, ta sama Anglja, która pomimo wielkiej liczby swoich sprzymierzeńców, mianowicie Polski, Norwegji, Holandji, Belgji, a wreszcie silnie uzbrojonej Francji, poniosła klęskę za klęską. Obecnie jest ona obnażona od wschodu i południa, a cała potęga niemiecka, mając wolne tyły, stoi przed bramami Wielkiej Brytanji. Czy wierzy jeszcze ktoś na świecie, że Anglja sama ma jeszcze widoki zwycięstwa w tej walce po beznadziejnych klęskich poniesionych na wszystkich frontach, mimo pomocy licznych i silnych sprzymierzeńców! Klęska Anglji staje się coraz bardziej widoczna — **Niemcy opanowują coraz wyraźniej kontynent europejski.**

Ten fakt jest jedynym, bezspornym czynnikiem i jedyną, nie podlegającą dyskusji prawdą realną chwili obecnej i przyszłości. Odnosi się to w szczególnej mierze również do obszarów na wschodzie Europy, które od 9-ciu miesięcy znajdują się pod ochroną Niemiec.

Tutaj na wschodzie w ostatnich dniach września ubiegłego roku została przeprowadzona **ostateczna granica interesów pomiędzy Niemcami i Unją Sowietów.**

Linja demarkacyjna tego rozgraniczenia interesów opiera się na wielkich rzekach Bug i San. Już samo oparcie linji granicznej na silnych, naturalnych granicach **różni się zasadniczo od płynnych granic, tworzonych według wzoru wersalskiego.** Ówczesne granice musiały upaść wcześniej czy później już dlatego, ponieważ stały w sprzeczności z naturalnemi warunkami i z tego powodu przez żadną stronę nie zostały uznane jako ostateczne.

Najlepszym dowodem na to była granica niemiecko-polska, która ani przez Niemcy, ani przez nas nie została uznana jako ostateczna. Natomiast niemiecko-sowiecka granica interesów — może to budzić w nas Polakach pewne bolesne myśli — jest naturalną i **ostateczną** granicą pomiędzy sferami interesów dwóch wielkich mocarstw Niemiec i Unji Sowietów.

Każdy kto miałby sposobność znaleźć się nad tą granicą, może stwierdzić, że wszystkie zarządzenia przedsiębrane po obu stronach granicy pozwalają również wnioskować, że **zarówno Niemcy, jak i Unja Sowietów traktują granice interesów nad Bugiem i Sanem jako ostateczne.**

Na zachód od niemiecko-sowieckiej granicy interesów położone jest **Generalne Gubernatorstwo, które zgodnie z wolą niemieckiego Führera, który dotychczas zawsze przeprowadzał swoją wolę, jest i pozostanie naszą ojczyzną polską.** Ta ojczyzna polska również i w przyszłości będzie stała pod ochroną Niemiec, bez względu na to, jakie organizacyjne formy otrzyma ten teren po zakończeniu wojny.

Kto dotychczas jeszcze liczy się z możliwością, że na skutek rozwoju wypadków wojennych na Zachodzie mogą powstać również dla nas nowe momenty niepewności, ten musi obecnie przyjąć do wiadomości fakt zasadniczy: wojna po złamaniu Francji została rozstrzygnięta. Ostateczne wyłączenie Anglji od spraw europejskich jest jeszcze tylko kwestją kilku tygodni lub miesięcy. Potem wyłącznie Niemcy w porozumieniu ze swoim sprzymierzeńcem Włochami będą decydowały o ukształtowaniu nowej Europy, Europy, której **wschodnia granica leży nad Bugiem.**

Po drugiej stronie Bugu, na zasadzie porozumienia niemiecko-sowieckiego, leży teren interesów **Unji Sowietów.** Do tego terenu interesów, oprócz dawnych polskich terytorjów wschodnich, należą również **państwa bałtyckie.**

I tutaj Niemcy w dążeniu do stworzenia jasnego i ostatecznego odgraniczenia interesów obu wielkich mocarstw, już we wrześniu ub. roku wyciągły niedwuznaczne konsekwencje, odwołując ludność niemiecką z krajów bałtyckich do Niemiec.

Z tego powodu dla każdego politycznie myślącego człowieka wkroczenie dalszych kontyngentów wojsk sowieckich do krajów bałtyckich, jakie nastąpiło w ostatnich dniach, oraz związane z tem polityczne zmiany wewnątrz tych państw, **nie były bynajmniej sensacja**

lub niespodzianką, ale stanowiły jedynie zakończenie już wówczas zainicjowanego przymusowego rozwoju wypadków.

Należy przypomnieć, że już od początku października 1939 r. sowieckie garnizony znajdowały się w Estonji, Łotwie i Litwie i że Unja Sowietów obecnie jedynie z powodu rozwoju wewnętrznych wypadków w tych krajach wzmocniła swoje wojskowe i polityczne wpływy również na tych częściach swojego terenu interesów.

Dla pewnych czynników zagranicznych wzmocnienie garnizonów sowieckich i wpływu politycznego Unji Sowietów w krajach bałtyckich stanowiło może wymarzoną sposobność **do nowych intryg prasowych**, których oczywistym celem jest zamącenie absolutnie realnych i poprawnych stosunków niemiecko-sowieckich. Że tego celu nie osiągnięto, wynika z jasnego i nie budzącego wątpliwości oświadczenia, opublikowanego w niedzielę **przez urzędowe sowieckie biuro prasowe TASS.**

Oświadczenie to stwierdza z naciskiem, że wszelkie pogłoski dzienników zagranicznych o pogorszeniu się stosunków niemiecko-sowieckich i o silnych koncentracjach wojsk sowieckich przeciwko Niemcom

są czystym wymysłem,

mającym na celu zaciemnienie stosunków niemiecko-sowieckich. Nie było koncentracji 100 lub 150 dywizyj sowieckich nad granicą niemiecko-litewską, lecz jedynie sowieckie garnizony we wszystkich trzech krajach bałtyckich zostały wzmocnione do łącznej wysokości 18—20 dywizyj.

Czynniki rozsiewające powyższe pogłoski — stwierdza z naciskiem oficjalna agencja sowiecka — nie są w stanie zrozumieć, że przyjazne sąsiedzkie stosunki, jakie w wyniku paktu nieagresji rozwinęły się pomiędzy Unją Sowietów a Niemcami, **nie mogą doznać szwanku przez rozszerzanie pogłosek**, ponieważ stosunki te opierają się nie na przejściowych konjunkturach, **ale na istotnych interesach państwowych Unji Sowietów i Niemiec.**

Jest to chyba dość wyraźnie powiedziane, aby przed całym światem wykazać bezmyślność wymienionych pogłosek. Należy oczekiwać, **że obecnie także i w naszym kraju ukrócone będą nieodpowiedzialne elementy, które przez rozpowszechnianie takich wieści niepokoją ludność i szkodzą gospodarczej odbudowie.**

Naród nasz z winy nieodpowiedzialnych mężów stanu i dziennikarzy pozbawionych skrupułów przeszedł dość cierpień i niepokojów. **Pragnie on nareszcie w spokoju i bezpieczeństwie oddać się pracy.** Wiele rodzin, rozerwanych przez wojnę, które często dopiero po wielu tygodniach i miesiącach przeżytych w niepewności i trosce, odnalazły się z powrotem w ojczyźnie, pragną zapomnieć o wszystkich cierpieniach i stworzyć przyszłość swoim dzieciom. **Ta przyszłość jest zapewniona pod ochroną potężnych Niemiec.**

Tak się przedstawia prawdziwy stan faktyczny, który zadaje kłam wszelkim pogłoskom, rozpowszechnianym przez elementy pozbawione skrupułów. Należy wyrazić tylko ubolewanie, że takie pogłoski wyrządzają ciężkie szkody wśród naszego narodu, niestety tak wrażliwego na sensacyjne hasła i dotkliwie szkodzą interesom każdego poszczególnego członka naszego społeczeństwa.

Każdy powinien pamiętać o tem, że on sam zostanie poszkodowany w swoich własnych interesach, jeżeli przez rozpowszechnianie fantastycznych i zupełnie bezpodstawnych pogłosek będzie zaburzał żmudną odbudowę naszego życia gospodarczego i zaufanie do bezpieczeństwa nowo stworzonego stanu rzeczy.

Sygnały trąbek żołnierskich, które ubiegłej nocy ogłosiły zaprzestanie działań wojennych na frontach we Francji, są również i dla naszego narodu sygnałami zabezpieczonego pokoju. Sukcesy Niemiec na Zachodzie, które w niedługim czasie ustabilizują nową, lepszą, pokojową Europę, **zapewniają również nam rozwój wewnętrzny i zabezpieczają nasze zewnętrzne granice.**

Anglja usiłowała wywrzeć presję na min. marynarki Stanów Zjednoczonych

(::) **Waszyngton,** 26 czerwca. Jak donosi „Associated Press", b. minister marynarki St. Zjedn. Edinson oświadczył przedstawicielom prasy, że **koła angielskie starały się wywrzeć presję na ministerstwo marynarki w kierunku odstąpienia 111 kontrtorpedowców wybudowanych w okresie wojny światowej.**

Nie doszło jednak do sprzedaży ani jednego kontrtorpedowca. Stany Zjednoczone zatrzymają więc wszystkie okręty bojowe dla swego własnego użytku. (p.)

Pomoc Anglji dla Francji była niedostateczna.

Francja czuje się oszukaną przez Churchilla. — Wymowne oświadczenie francuskiego ministra informacyj.

(::) **Genewa,** 26 czerwca. **Francuski minister informacyj Prouvost przyjął w poniedziałek amerykańskich przedstawicieli prasy i złożył wobec nich oświadczenie, stanowiące rzeczową ale ostrą odpowiedź na zdradę Churchilla, popełnioną wobec swego dawnego sprzymierzeńca.**

Z oświadczenia tego wynika jeszcze raz całkiem jasno, że **Anglja nie dotrzymała swoich zobowiązań wobec Francji.** Ponadto minister napiętnował zgubną rolę b. ministra spraw wewnętrznych Mandla, który bez jakiegokolwiek pełnomocnictwa nalegał na Churchilla, aby tenże w Bordeaux domagał się, bez względu na okoliczności, dalszego prowadzenia wojny.

Minister Prouvost powiedział dosłownie: **„Wyrażamy żal, że rząd brytyjski wystąpił przeciwko nam z niesprawiedliwą krytyką. Dlatego zachodzi konieczność podania krótkiego przeglądu historycznych wypadków.**

Przed wypowiedzeniem wojny parlament w Londynie uchwalił powszechny obowiązek służby wojskowej, a minister wojny przyrzekł nam daleko zakrojoną pomoc. **W pierwszych miesiącach działań wojennych miało nadejść do Francji 26 dywizyj brytyjskich. W rzeczywistości nadeszło tylko 10 dywizyj.**

Rządy Daladiera i Reynauda nieustannie zwracały uwagę rządowi angielskiemu na trudności, jakie wynikały u nas z tego powodu, że musieliśmy wszystkich mężczyzn Francuzów do 48 roku życia trzymać pod bronią, podczas kiedy młodsze roczniki w Anglji wogóle nie zostały zmobilizowane. Rząd angielski jednak zawsze wymawiał się **brakiem uzbrojenia i koszar, oraz niemożliwością wysłania do Francji żołnierzy niedostatecznie wyszkolonych.**

W marcu 1940 r. udała się większa delegacja francuskich dziennikarzy do Anglji. Stwierdziła ona, że **wysiłki wojenne Anglji były zupełnie niedostateczne.** Anglja wierzyła, jak za czasów Pitta w blokadę, a rząd w dalszym ciągu sterował sprawami państwowemi w Anglji według tych starych tradycyj".

Francuski minister opisał następnie dramatyczne posiedzenie gabinetu w nocy z 11 na 12 czerwca. Generał Weygand złożył najpierw sprawozdanie o sytuacji wojskowej. „Przeważające przekonanie u członków rządu — mówił dalej minister Prouvost — szło w tym kierunku, że Francja bez względu na to, czy zawrze zawieszenie broni czy nie, nie będzie już mogła uniknąć obsadzenia całego swego terytorjum. W tej straszliwej rozterce rada ministrów postanowiła jednogłośnie wezwać Churchilla do natychmiastowego przybycia do Francji, celem porozumienia się z nim".

Churchill jednak uznał za stosowne rozmawiać tylko z Reynaudem i Mandlem. Następnie odjechał, nie widząc się nawet z całym gabinetem, który już od szeregu godzin oczekiwał na niego.

Zkolei Reynaud następująco pouczył rząd, o opinji Churchilla: „Po pierwszem porozumieniu się z Halifaxem i Beaverbrookiem. Churchill oświadczył, że rząd brytyjski, podobnie jak w przeszłości, tak i nadal będzie przesyłał Francji możliwie w jak największych rozmiarach pomoc wojskową (!) na lądzie, na morzu i w powietrzu, jaka tylko stoi do jego dyspozycji, jednak jeżeli wypadki zmuszą Francję do proszenia Niemiec o zawieszenie broni, Anglja jest zdania, że **nie może brać tego za złe swomu sprzymierzeńcowi i postara się zrozumieć trudności i sytuację, w jakiej sprzymierzeniec ten znalazłby się wbrew własnej woli.**

Następnie gabinet odroczył jeszcze na pewien czas swą decyzję. W międzyczasie rozmaici ministrowie, wśród nich szczególnie Mandel, bez jakiegokolwiek pełnomocnictwa **naciskali na rząd brytyjski, aby Anglja zajęła wobec Francji silniejsze stanowisko i aby zmusiła ją do prowadzenia dalej wojny bez względu na okoliczności".**

Wkońcu minister wskazał na to, że **rząd marszałka Petaina jest zdecydowany dzielić los wszystkich Francuzów.** „Rząd bez wpływania z jakiejkolwiek strony powziął uchwałę, która odebrała mu równocześnie wszelką możliwość ucieczki zagranicę. Niektórzy parlamentarzyści i b. ministrowie francuscy jak Reynaud, Mandel, Blum i towarzysze sądzą inaczej. Opinja publiczna francuska nie robi na nich najmniejszego wrażenia. Przez to, że uciekli przed odpowiedzialnością, jaką wzięli na siebie wobec całego narodu, **wykluczyli się oni sami ze społeczeństwa francuskiego".** Francja pogardza tymi emigrantami.

Izba i senat udzieliły marsz. Petainowi wotum zaufania.

(::) Genewa, 26 czerwca. Jak donosi francuskie radjo, w ciągu poniedziałku zebrali się przebywający w Bordeaux senatorowie i deputowani izby w sali teatru „Athenes".

W czasie zebrania zabierali głos ministrowie Laval i Marquet, którzy uważali za stosowne podkreślić konieczność udzielenia poparcia rządowi. Działalność parlamentarzystów powinna rozciągnąć się również na stronę praktyczną.

Zebrani poparli wywody mówców, wypowiadając podziękowanie i zaufanie marszałkowi Petainowi za jego ostatnie oświadczenia. (p.)

Niemcy w historycznej godzinie zawieszenia broni.

(§§) **Berlin,** 26 czerwca. **Wiadomość o podpisaniu włosko-francuskiego układu o zawieszeniu broni i wejściu automatycznie potem w życie niemiecko-francuskiego układu o zawieszeniu broni wywołała wśród narodu niemieckiego wielkie zadowolenie i nieskończoną wdzięczność.**

Cały naród niemiecki przy głośnikach brał udział w tych decydujących wypadkach. Wszędzie tam, gdzie znajdowały się głośniki radjowe, gromadzili się ludzie, aby przeżyć wspólnie moment, w którym na Zachodzie ustał szczęk oręża i grzmot dział.

Radjo niemieckie w godnej formie uczciło moment rozpoczęcia zawieszenia broni. Pierwsze wspomnienie poświęcono bohaterom obecnej wojny. Dźwięki dzwonów towarzyszyły słowom speakera, który ogłaszał historyczny moment. Kiedy ludzie udawali się na spoczynek, budził się już nowy dzień, jako pierwsze powitanie lepszej przyszłości.

Churchill do ostatniej chwili namawiał Francję do dalszego oporu.

(!!) **Berno szwajcarskie,** 26 czerwca. Jak wynika z wygłoszonego w poniedziałek popołudniu w radjo angielskiem przez Wernona Bartletta komunikatu, **jeszcze w ciągu ostatnich dni bawili w Bordeaux dwaj członkowie rządu brytyjskiego, aby przypomnieć marszałkowi Petainowi o jego zobowiązaniach.**

Jak więc z tego wynika, Churchill czynił do ostatniej chwili próby zmuszenia Francji, by postępowała wbrew dobru własnego kraju, a natomiast w interesie Anglji.

Ford i wojna.

Waszyngton, 26 czerwca. Słynny przemysłowiec automobilowy Henry Ford oświadczył, według doniesienia „Associated Press", że zakłady jego będą w przyszłości dostarczały materjałów wojennych **tylko dla celów obronnych,** natomiast nie będą zawierały umów o dostarczenie sprzętu wojennego ani z rządem brytyjskim, ani z innymi rządami.

14 robotników utonęło w Dunaju.

(!!) **Budapeszt,** 26 czerwca. **Na granicy węgiersko-słowackiej wydarzył się wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 14 robotników leśnych z miejscowości Someria.**

Wskutek przewrócenia się łodzi płynącej wraz z owymi robotnikami na wezbranych falach Dunaju, wszyscy zostali porwani przez falę i poszli na dno.

Huraganowa burza przeszła nad Jugosławją.

(!!) **Belgrad,** 26 czerwca. **W ubiegły poniedziałek nawiedziła znaczną część Jugosławji poważna burza, połączona z oberwaniem chmury.**

W górnej części Banatu, zwłaszcza w okolicy Petrowgradu i Beczkerek czterech wieśniaków zginęło od pioruna.

Z DNIA.

Barometr.

(jo) Wiadoma nam jest złośliwość rzeczy martwych. Do takich bestyj należy między innemi barometr, który mego przyjaciela omal nie wyprawił na tamten świat. Przybiega bowiem do mnie przedwczoraj i powiada: Andrzej, z naszej jutrzejszej wycieczki figa, niech to djabli wezmą, tyle sobie obiecywaliśmy. Ale to zawsze tak dla urzędników, cały tydzień cudowna pogoda, a w niedzielę deszcz.

— A skąd wiesz tak napewno, miałeś telegram od Pana Boga?

— Mój barometr spadł na tempetę, rozumiesz co to znaczy?! Naprzód siedział na pluj pluj, a teraz aż na...

— E! Do djabła z twoim barometrem, możesz go rzucić pod tramwaj...

— Gadaj do lampy, zawsze dobrze pokazywał, zresztą ja ci coś powiem: naprzekór wszystkiemu pójdziemy — i zaśmiał się śmiechem zakonspirowanego szaleńca. Już ja to urządzę.

Umówiliśmy się więc na pewną godzinę, czekam chwilę, ale znam punktualność przyjaciela, to też po chwili patrzę, ktoś idzie. Nie mogłem rozeznać właściwie twarzy ani postaci, ponieważ szła jakaś masa obładowana jak poczciwy wielbłąd. Kiedy stanęła przedemną, poznałem Andrzeja. Na głowie miał nieprzemakalną czapkę impregnowaną, na ramionach takiż sam płaszcz, pod pachą dźwigał staroświecki parasol familijny, który mógł śmiało pomieścić dwie rozłożyste familje, pod drugą pachą taszczył olbrzymi namiot, też jakiś pomiot starodawny, pod którym rezydował jeszcze napewno Tuhaj-Bej. Zgiąłem się w pół, albowiem nieludzki śmiech skręcił mi obydwie szczęki. Kiedy Andrzej zrzucił to wszystko ze siebie, trzymał się przez kwadrans za warjata, gdyż słońce szalało po niebie, jak dziki rumak, nie można było zobaczyć na lekarstwo chmurki. Biedak wyszedł z domu wczesnym rankiem, zapominając o znanem powiedzeniu: deszcz ranny, płacz panny prędko mijają.

Wobec pogody, jaką zobaczył po wydobyciu się z przyrządów przeciwdeszczowych, ogarnął go szał niszczenia; pobiegł pędem do domu, kopnął swój barometr z niesłychaną pasją i tak go kopał biegiem aż do rzeki. Przyjąłem w milczeniu ten wybuch wściekłości, szanując ból przyjaciela, chociaż muszę zaznaczyć, że naprzód uniknąłem szczęśliwie wywichnięcia szczęki, a potem skrętu kiszek.

Ważne rozporządzenie Generalnego Gubernatora.

= **Kraków,** 26 czerwca. — Ukazał się Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora, część I. Nr. 42, z dnia 20 czerwca 1940 r., który zawiera: rozporządzenie **o obowiązku zgłaszania maszyn narzędziowych z napędem mechanicznym** w Generalnem Gubernatorstwie, rozporządzenie dotyczące **zmiany przepisów o ochronie pracy,** oraz rozporządzenie **o używaniu sztucznych środków słodzących.**

Dziennik Rozporządzeń zamawiać można za pośrednictwem urzędu wydawniczego Dziennika Rozporządzeń Gen. Gub. Kraków I, skrytka pocztowa 110.

„Co mówią Polacy"

Na marginesie artykułu „Krakauer Zeitung".

Kraków, 25 czerwca.

W numerze 147 dziennika „Krakauer Zeitung" redaktor naczelny tegoż pisma, p. Wilhelm Zarske opublikował artykuł zatytułowany: „Co mówią Polacy".

Artykuł ten, jak mało który, zasługuje na zwrócenie uwagi społeczeństwa polskiego. Autor bowiem odzwierciedla w nim zapatrywania ludności polskiej na aktualne problemy i **wyciąga wiele interesujących wniosków.** Na szczególne podkreślenie zasługuje przytem fakt, iż artykuł ten został napisany dla czytelników niemieckich.

Nie należy zrażać się tem, że p. Zarske nie szczędzi gorzkich uwag pod adresem Polski i Polaków. **Wiele zarzutów z tych uwag jest w dużej mierze słusznych.** Tak np. pisze p. Zarske: „Nie leży widocznie w naturze Polaków rozsądny i realny sposób myślenia".

Następnie autor cytuje zdanie jednego ze znanych publicystów polskich a mianowicie **Smogorzewskiego**, który jeszcze w sierpniu ub. roku powiedział:

„Przyznaję, że Polska, nawet przy obcej pomocy, przegra wojnę z Rzeszą. Będziemy jednak korzystali na końcu po upadku Niemiec, które zostaną pobite przez Anglję i Francję".

Musimy przyznać, że faktycznie tego rodzaju zapatrywania były silnie zakorzenione w społeczeństwie polskiem i to nietylko we wrześniu, kiedy nikt nie spodziewał się tak szybkiej klęski armji polskiej, **ale i później, kiedy toczyła się walka na Linji Maginota.**

Tymczasem okazało się, że rachuby, dla których Polska przyłączyła się do wojny, zawiodły; zawiodły angielskie obietnice dostarczenia pomocy, zawiodły przedewszystkiem przewidywania oparte na niedocenianiu bitności i wytrzymałości oraz potęgi armji niemieckiej.

Następnie autor nawiązuje do obecnego nastawienia społeczeństwa polskiego **do spraw aktualnych**, przyczem zapatrywania swoje opiera na listach Polaków, kierowanych do redakcji „Krakauer Zeitung". **P. Zarske dzieli więc społeczeństwo polskie na trzy części.** Pierwsza z nich to ci, którzy przyznają otwarcie, że dali się przez dawnych kierowników państwa polskiego wprowadzić w błąd. Ci ludzie **chcą obecnie stanąć na gruncie realnych faktów.** Przyznają oni, że

> „Niemcy otrzymały historyczne prawo kierowania narodem polskim, ubezwłasnowolnionym przez los i że naród polski przy pozostawieniu mu jego narodowej egzystencji musi zająć ograniczoną pozycję po stronie ‚Wielkich Niemiec'".

Druga grupa składa się z ludzi, którzy mają podobne zapatrywania na dawnych mężów stanu i dowódców wojskowych. I ta grupa nie pokłada żadnych nadziei na jakieś zwycięstwo mocarstw zachodnich, ale odrzuca ona kierownictwo niemieckie, ponieważ wierzy, że sami Polacy potrafią kierować własnemi losami.

Wreszcie **trzecia grupa rekrutuje się z pośród tych, których nic namyśleć nie jest w stanie.** Dla tych nie istnieje ani niemieckie zwycięstwo nad Polską, ani też wiadomość o kapitulacji Francji. Dla nich świat pozostał bez zmian od dnia 1 września 1939 r. Polska jest dla nich nadal państwem przyszłości, które jeszcze wszystko może zyskać. W swojej ożywionej fantazji ludzie ci myślą nietylko o odbudowaniu dawnej Rzeczypospolitej, ale także, podobnie jak to myślał swego czasu Rydz-Śmigły, o Polsce, sięgającej do Łaby.

Po tem ciekawem ujęciu rozłamu w społeczeństwie polskiem autor porusza **nadzwyczaj ciekawe zagadnienia.** Rzuca więc pytanie: dlaczego mamy (my t. zn. Niemcy) wogóle zajmować się tego rodzaju sprawami?

I na to pytanie **daje odpowiedź:**

> „Dlatego, ponieważ uważamy, iż nadszedł czas, aby na podstawie faktów dokonanych i zaistniałej rzeczywistości rozpatrzeć jedynie możliwe podstawy współżycia niemieckiego kierownictwa z polską ludnością w Generalnem Gubernatorstwie. Dająca się obecnie odczuwać lojalność wielu kół polskich, które przez tak długi czas nie były naszymi urodzonymi przyjaciółmi, skłania nas do tego, aby w godzinie, gdy Francja przyjmuje niemieckie warunki zawieszenia broni, pozwolić zabrzmieć głosowi rozsądku".

Czytamy dalej:

> „Niemieckie kierownictwo, przepełnione poczuciem odpowiedzialności wobec osądu historji, nie będzie postępowało nigdy w zamiarze gwałtu i w zamiarze samowoli: niemiecka zasada porządku w Generalnem Gubernatorstwie, która zwolna chce osiągnąć lojalność całej ludności polskiej, ma być użyteczną równocześnie wielkoniemieckim interesom i dalszej egzystencji narodowej, pokonanego w wojnie narodu. Ten zamiar stoi niezachwianie. O tem muszą wszyscy Polacy wiedzieć bez względu na to, czy należą do pierwszej, drugiej czy też trzeciej kategorji powyżej scharakteryzowanych obserwatorów".

Powyższym artykułem zainteresują się niewątpliwie najszersze rzesze naszego społeczeństwa. Jest to trzeźwy głos Niemca, który **rozpatruje możliwości współżycia narodu polskiego z Niemcami**, przyczem nie stara się zabarwić swego zapatrywania jakiemiś składkami obietnicami, jak to było nieraz we zwyczaju naszych przyjaciół.

Do powyższych słów dorzucić można jeszcze tylko to, że **zapatrywania wśród społeczeństwa polskiego zmieniły się, zapewne pod wpływem wydarzeń na zachodzie,** w dość wydatnym stopniu. Ludzie, którzy jeszcze nie tak dawno temu odrzucali wszelką myśl o współpracy z Niemcami — dzisiaj dochodzą do przekonania, że **nie można żyć dalej w sferze abstrakcji** i że trzeba znaleźć wyjście z wytworzonej sytuacji, wyjście, któreby dało **możliwości rozwojowe narodowi polskiemu.**

Uznanie Ameryki dla współpracy niemieckich i polskich czynników opieki społecznej.

= **Warszawa**, 26 czerwca. Do Warszawy przybył delegat centralnego komitetu Menonitów w Alton, Pensylwanji, w Stanach Zjednoczonych, prof. M. C. Lehman w towarzystwie radcy legacyjnego dra Kundta z ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie.

Celem wizyty gościa amerykańskiego był rozdział darów amerykańskich gmin Menonitów w postaci kondensowanego mleka i smalcu pomiędzy ludność polską, oraz różne mniejszości zamieszkałe w Generalnem Gubernatorstwie. **Rozdziału dokonano w obecności przedstawicieli polskiej opieki społecznej i pozostałych mniejszości pod nadzorem przedstawiciela miasta Bullenbacha, oraz przedstawiciela okręgu warszawskiego, referenta urzędu opieki społecznej Pilligera.**

Następnie prof. M. C. Lehman zwiedził gmach Polskiego Czerwonego Krzyża oraz urządzenia polskiej samopomocy społecznej, gdzie gość amerykański miał sposobność przekonać się o organizacji i dotychczas wykonanych pracach polskiej samopomocy społecznej.

Ponadto prof. M. C. Lehman zwiedził kuchnie ludowe, ogródki dziecięce i niemiecką kolonję Menonitów w Niemieckim Kazuniu koło Modlina. Gość amerykański wyraził ze swych odwiedzin w Warszawie jak najlepsze wrażenie i wyraził **pełne zadowolenie i uznanie dla wzorowej współpracy niemieckich i polskich czynników opieki społecznej, oraz swoje zaufanie w sprawiedliwy rozdział dalszych darów swej organizacji.**

Czas pracy może ulegać przedłużeniu.

= **Kraków**, 26 czerwca. W Dzienniku Rozporządzeń Generalnego Gubernatora, Część I, Nr. 42, z dnia 20 czerwca 1940 r. ukazało się **rozporządzenie, dotyczące zmiany przepisów o ochronie pracy z dnia 13 czerwca 1940 r.**

Według tego rozporządzenia **kierownik przedsiębiorstwa jest upoważniony do zarządzenia przedłużenia czasu pracy do 10 godzin na dobę, chyba, że według obowiązujących przepisów dozwolony jest 10-godzinny lub dłuższy czas pracy.**

Na podstawie ordynacji taryfowej, względnie regulaminu służbowego może być normalny czas pracy przedłużony do 10 godzin na dobę, a w razie pogotowia pracy nawet powyżej tego czasu. W razie zachodzącej konieczności potrzeby, urząd pracy jako władza nadzoru przemysłowego może czasowo zezwalać na stosowanie przepisów w sprawie czasu pracy w drodze wyjątku.

Zezwoleń na tego rodzaju wyjątki udziela kierownik wydziału pracy w urzędzie szefa okręgu. Zezwoleń na wyjątki, mające obowiązywać na obszarze nietylko jednego okręgu, udziela kierownik wydziału pracy przy urzędzie Generalnego Gubernatora. Jeśli prace muszą być prowadzone w niedzielę i dnie świąteczne i to w wypadkach koniecznych lub związanych z interesem publicznym, o ile przedtem zezwolenie odnośnej władzy nie jest wymagane; należy jednak dodatkowo złożyć urzędowi pracy odnośne sprawozdanie. Powyższe przepisy mają zastosowanie również do żeńskich sił roboczych.

Uprawnienia, przysługujące urzędowi pracy, kierownikowi wydziału pracy w urzędzie szefa okręgu i kierownikowi wydziału pracy przy urzędzie Generalnego Gubernatora w myśl powyższego wykonują w przedsiębiorstwach i zarządach Generalnego Gubernatorstwa państwa niemieckiego, w Banku Emisyjnym w Polsce, oraz w zarządach gmin i w związkach gmin — przełożone władze służbowe.

Kierownik wydziału pracy przy urzędzie Generalnego Gubernatora może w drodze wyjątku, aż do odwołania, zezwolić na rozszerzenie tych wyjątków, jeśli interes publiczny rzeczywiście tego wymaga.

Rozporządzenie, dotyczące zmiany przepisów o ochronie pracy z dnia 13. VI. 1940 weszło w życie z dniem ogłoszenia.

KRONIKA.

Rejestracja inwalidów z wojny 1939 r.

Kraków, 26 czerwca. W ślad za ogłoszeniem z dnia 9 czerwca br. w sprawie inwalidów z wojny 1939 r. Zarząd Okręgu Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża podaje następujące wyjaśnienie:

Inwalidzi z wojny 1939 r. mają się rejestrować w Oddziałach PCK, na terenie których mają swoje stałe miejsca zamieszkania. Również w tychże Oddziałach mają zgłaszać inwalidzi zapotrzebowania na protezy.

Dla orjentacji Zarząd Okręgu Krakowskiego PCK podaje miejscowości, w których znajdują się Oddziały PCK: Baligród (narazie Sanok), Bochnia, Brzesko, Brzozów, Dąbrowa, Dębica, Gorlice, Jarosław, Jasło, Jordanów, Kalwarja Zebrz., Kazimierza Wielka, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Krynica, Krzeszowice, Limanowa, Łańcut, Maków Podhalański, Miechów, Mielec, Myślenice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Przemyśl, Przeworsk, Rabka, Rzeszów, Sanok, Skawina, Szczawnica, Tarnobrzeg, Tarnów, Wieliczka, Wolbrom, Zakopane.

Zgłaszania się inwalidów w Polskim czerwonym Krzyżu w Krakowie z ominięciem właściwego Oddziału PCK jest bezcelowe.

Sprzedaż nafty.

Kraków, 26 czerwca. **Począwszy od czwartku t. j. dnia 27 czerwca br. wyznaczone składy rejonowe będą sprzedawały według ustalonej kolejności odbiorców naftę za odcięciem kuponu czerwcowego karty poboru nafty w ilościach po 1/4 litra dla mieszkań aryjskich, żydowskich, lokali przemysłowych, oraz sieni i klatek schodowych.**

Zakończenia roku szkolnego w Warszawie.

(=) **Warszawa**, 26 czerwca. Zgodnie z zarządzeniem władz zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych nastąpi w dniu 29 czerwca. Po nabożeństwie dzieci udadzą się do szkół, gdzie nastąpi rozdanie świadectw. Świadectwa w bieżącym roku szkolnym wystawione będą według nowego wzoru w językach niemieckim i polskim. **Wakacje trwać będą dwa miesiące.** Rozpoczęcia nauki w szkołach w roku szkolnym 1940/1 należy oczekiwać w dniu 1-go września br.

Zapisy do miejskich szkół zawodowych w Warszawie rozpoczęte w dniu 15 czerwca miały być zakończone 26 bm., jednak wobec dużej ilości wolnych miejsc, jak również i napływu kandydatów **przedłużone je do końca czerwca.** Nauczanie **w szkołach zawodowych** rozpoczęte w br. z opóźnieniem z powodu działań wojennych obejmowało około 5.000 dorastającej młodzieży rozmieszczonej w 120 klasach; szkół zawodowych typu zasadniczego było 12, szkół zawodowych typu dokształcającego 42. W przyszłym roku szkolnym czynne będą wszystkie dotychczasowe szkoły zawodowe typu zasadniczego i zawodowe dokształcające młodzież, zatrudnioną w przemyśle, rzemiośle i handlu prowadzone przez miasto, z wyjątkiem szkoły zdobniczej i niektórych działów specjalnych.

Każdy mieszkaniec Częstochowy będzie szczepiony.

(=) **Częstochowa**, 26 czerwca. **Każdy mieszkaniec Częstochowy musi w ciągu miesiąca czerwca poddać się przymusowemu szczepieniu przeciwko tyfusowi brzusznemu.**

W tym celu w budynkach szkolnych urządzono stacje szczepienia, gdzie dokonuje się codziennie szczepień. Do 15 czerwca w stacjach tych poddało się szczepieniu **przeszło 20 tysięcy osób.** Pozatem ludność może szczepić się u lekarzy prywatnych. Liczba tych szczepień oceniana jest na trzykrotną cyfrę szczepień urzędowych.

Cyrk Buscha wystąpi w Jarosławiu.

Kraków, 26 czerwca. **W dniu 1 lipca Cyrk Buscha wystąpi w Jarosławiu. Na przedstawienia zostanie uruchomiony pociąg specjalny z Przemyśla,** przyczem należy się spodziewać, że przedstawieniami zainteresuje się ludność polska i ukraińska.

Na wyjeździe z Krakowa zarząd Cyrku Buscha **otrzymał podziękowanie od komisarza miasta starosty miejskiego p. Schmidta,** który wyraził Cyrkowi swoje uznanie za sprawne przeprowadzenie całości imprezy.

Zarząd Cyrku przekazał kwotę 1.000 marek na cele Niemieckiego Czerwonego Krzyża w Berlinie.

Z kroniki policyjnej.

Dnia 22 b. m. na szkodę Tenenbauma Marjema, ul. Reja 14, skradziono bieliznę i inne rzeczy, wartości około 600 zł. Dnia 23 bm. Gawin Jan z kol. Wacyn popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Przyczynę ustali wszczęte dochodzenie. — Dnia 22 bm. doprowadzono do policji Miechowicza Józefa, ul. Marjacka 20, za awanturowanie się i Frajdasa Chaima, pl. Legjonów 13, jako podejrzanego o kradzież a Smagę Józefa, ul. Tadeuszowska 48, za kradzież drzewa. Dnia 22 bm. Jeśko Michalina, ul. Słowackiego 114, podczas sprzeczki pobita została przez Szpaderskiego Jana i żonę tegoż Stefanję, zam. w tymże domu. Dnia 23 bm. Cybula Zygmunt Luhońskiego 18, zgubił legitymację Nr. 1082, wydaną przez wytwórnię broni w Radomiu.

STAN WODY NA WIŚLE w Krakowie wynosił w dniu 26 czerwca minus 284.

(Jo) **PORACHUNKI KOLEŻEŃSKIE.** Edward Kozdraj, młodzieniec lat 29, zam. przy ul. Dukatów upił się wraz z kolegą, z którym następnie miał nieco ostrzejszą polemikę. Ponieważ kolega miał większy temperament, więc pogłaskał Kozdraja tak nieszczęśliwie po głowie, że posterunkowy musiał go odprowadzić na pogotowie. — Kozdraj jednak kategorycznie sprzeciwił się opatrunkom, wobec tego zaprowadzono obydwu panów na komisarjat.

Co się stanie z „modą paryską"?

(x) Los przemysłu i rękodzieła modniarskiego w Paryżu nie jest wesoły. — Już w pierwszych dniach wojny, jeszcze w jesieni ub. r. sławne, pierwszorzędne salony mód jak Worth, Paquin, Schiaparelli i inne zawiesiły przyjęcia i rokoszne wrażenia przedpołudniowych reunionów, opustoszały. Już wówczas rozpoczęły wielkie magazyny powoli **likwidować swoje interesy i tworzyć filje w północnej i łacińskiej Ameryce.** Zabrakło bogatej klienteli, przedewszystkiem cudzoziemców, miljonerów ze Stanów Zjednoczonych, świata finansowego i filmowego i miljonerów z plantacji Brazylji i Argentyny. Dziś po upadku Paryża ten sławny przemysł paryski na długi czas został zahamowany, a może nawet **zniknie z Paryża i przeniesie się do innej stolicy.** Małe i średnie magazyny modniarskie zamknęły swoje podwoje, inne przeniosły się na prowincję do Nantes i Bordeaux. To naturalnie przemysłowi modniarskiemu nie pomoże; gdyż właśnie pojęcie mody dla naszych pań jest połączone z Paryżem, jest więc synonimem tej stolicy świata, Paryża. Rząd francuski zrozumiał przykrą sytuację tego przemysłu jeszcze z początkiem wojny i **usiłował wszelkiemi sposobami ściągnąć z powrotem do Paryża brakujące modniarki** z tych modniarek opuściło Paryż bardzo wiele, bo aż 40.000. Około 25.000 modniarek znalazło zatrudnienie przy szyciu bielizny dla żołnierzy, 15 tysięcy musiało korzystać z zasiłków jako bezrobotne. **W ostatnich czasach wiele salonów i warsztatów modniarskich przeniosło się do Szwajcarji i Hiszpanji, jako filje swoich paryskich domów.**

Jeszcze w jesieni tamtego roku dała wojna inwencje modniarskie i nowe pomysły w kroju sukien, płaszczy i damskich nakryć głowy. Inwencje te nie były zbyt płodne i rewolucyjne, była to tylko „modes militaires". Wiosna, ta sławna „printemps", która przynosiła rokrocznie tyle zmian w przemyśle i rękodzielnictwie modniarskim, nie wydała żadnych specjalnych modeli, a to co przyszło, nie jest już żadną rewolucją mody ani „nouvautes", które niegdyś przewracało do góry nogami, jeżeli o modne kolory i wzory chodzi, cały francuski przemysł tekstylny. Obecna morderca wojna okazała się również nieubłaganą wobec pojęcia „mody". W ubiegłej wojnie światowej w 1914—1918 królestwo mody umiało przejść nawet przez okopy i rowy strzeleckie i wówczas moda paryska noszoną była tak dobrze w Wiedniu, jak i w Berlinie.

WESOŁY KĄCIK.

(jo) Pokojówka angielska przyszła w końcu tygodnia do swej pani ze skargą:

— Proszę pani, muszę stąd odejść.

— Ależ Marjo — powiedziała do niej — jest Marja tu dopiero tydzień, miała tu bardzo dobrze, co się stało?

— Proszę pani, w moim pokoju są takie straszne napisy na ścianach, nie mogę tego znieść.

— Straszne napisy? Cóż to za napisy — spytała stara purytanka ze zdumieniem.

— No tak, jeden nawet znajduje się nad mojem łóżkiem: „Bądź w pogotowiu, nie wiesz bowiem ani dnia, ani godziny, gdy Pan zajdzie ku tobie!"

— No i co — spytała starsza pani — cóż Marja ma przeciw temu!

— Ależ proszę pani — powiedziała Marja, zaciskając usta. — Czekałam cały tydzień i on nie przyszedł. Nie mogę sypiać.

HELENA SZUMNA

Książę gangster.

9)

Wychyliwszy się nieco z okna swego gabinetu, mógł zobaczyć tych dwoje, siedzących w kamiennej niszy, zasłoniętej nieco gęstą siecią dzikiego wina, nawprost przepięknej fontanny, bijącej w błękitne niebo z samego źródła barwnego klombu. Sycił wzrok pięknem tej niezwykłej pary, w której kobietą była jego ubóstwiana córka, a mężczyzną Aleksander, następca tronu. Szczyt marzeń... — myślał z bijącem sercem, wpatrując się w wytworną sylwetkę księcia, znaną mu dobrze z niezliczonych reprodukcyj...

— Uszczęśliwiasz dwoje ludzi, Aleksandrze — szeptała Elza. — Mnie i mojego ojczulka.

— Ty jesteś cudem i łaską mego życia — mówił Zbigniew.

— To ty mnie uszczęśliwiasz.

Mówił niechętnie, bowiem milsze ponad wszystkie czarowne i miłosne słowa były mu usta narzeczonej, szkarłatne, słodkie i soczyste, jak dojrzała sierpniowa malina, cała nasiąkła słońcem. Sycił się też bez końca ich smakiem, z dumą i nieskończoną radością patrzył w przeźroczystą i modrą, jak spokojne wody południowych mórz, głębię jej oczu.

Ona zaś, z nieznanym jej dotąd dreszczem rozkoszy, obejmowała ramionami jego męską piękną głowę. I tak zapatrzeni w miljony kropel fontanny, błyszczące w słońcu, jak złociste, niezliczone iskry, snuli rozmiłowanym szeptem bujne i radosne plany na przyszłość.

Aleksander delikatnym gestem uwolnił się od uścisku Elzy i powstał.

— Czy musisz już odejść? — spytała z żalem.

— Tak, jedyna, muszę. Mam tu w Wiedniu jeszcze pewne sprawy, które muszę załatwić koniecznie. Będziesz tęskniła gdy odejdę?

Pocałowała go gorąco, miast odpowiedzi.

— To dobrze — dodał książę. — Ja ci za to obiecuję, że niedługo będziemy ze sobą razem, na całe życie, żebyś nie musiała tęsknić.

Po chwili limuzyna, z zapuszczonemi firankami, dobrze kryjąca pasażera, opuściła ogród Ludwika von Winterfeld.

— — — — — — — — —

Książę zdawał sobie sprawę z tego, że rozpoczął niebezpieczną grę. Był przekonany, że Duffy polecił go śledzić i raz zdawało mu się nawet, że zamajaczył mu w tłumie złowróżebny cień ponurego Hektora. Rozumiał też, że najmniejszą nieostrożność może przypłacić życiem. Dlatego, po niezwykłej wizycie w spelunce Duffy'ego, wizycie złożonej wbrew jego woli, wyprowadził się natychmiast z hotelu „Europa" i zamieszkał w podrzędnym pensjonacie, pod przybranem oczywiście nazwiskiem.

Do Elzy zajeżdżał w limuzynie bez żadnych oznak, ze szczelnie zasłoniętemi oknami i wysiadał dopiero w obrębie ogrodu. Raz tylko zjawił się w pałacu bankiera z całą ostentacją, banda Duffy'ego nałożyła bowiem na niego obowiązek zlustrowania terenu. Nie zauważył coprawda nikogo wokoło, ale był święcie przekonany, że obserwuje go para bystrych oczu Hektora. Czuł, że ten człowiek nie zawaha się, gdy to uzna za stosowne, strzelić do niego z tyłu, skrytobójczo. Uważając, że w walce wygrywa ten, kto atakuje, książę sam postanowił śledzić manewry bandy.

Plan księcia Aleksandra.

— Ta cisza mnie niepokoi — rzekł komisarz policji śledczej, Müller, do inspektora Bauma. — To cisza przed burzą. Coprawda ostatnie połowy przyniosły Duffemu tyle złota, że może na nim siedzieć bezczynnie choćby rok...

— Przy jego trybie życia? — podniósł inspektor Baum głowę z nad aktów. — Jestem przekonany że łotr przygotowuje w ciszy nowe uderzenie.

— I ja jestem tego pewien — podjął Müller. — I to mi właśnie przysparza wiele troski. Nie wiemy nawet, skąd to uderzenie przyjdzie — i nowa kompromitacja. Ani jednej wiadomości konfidencjonalnej, ani jednego anonimu, okropność!...

— Przytem, przy jego wielkiej ostrożności, nie uda się nam nagromadzić przeciw niemu dowodów, jeżeli nie przychwycimy łotra na gorącym uczynku.

— Bah, o to właśnie idzie — westchnął komisarz.

W tej chwili w ciszy gabinetu rozbrzmiał dzwonek telefonu.

— Hallo — mruknął znudzony Müller. — Tak jest, kto mówi?

— ...

Komisarz zasłonił dłonią otwór słuchawki i mruknął do inspektora: „anonim".

— Czy nie może pan powiedzieć w jakiej sprawie?

— Nie mogę... — usłyszał Baum energiczny głos w zapasowej mebramie. — W każdym razie proszę mi wierzyć, że sprawa nie cierpi zwłoki...

— Oczekuję więc pańskiego przybycia — odparł Müller — proszę na dole zapowiedzieć się do inspektora Bauma.

W dziesięć minut potem zapukano do drzwi energicznie i w gabinecie stanął wysoki, dorodny mężczyzna.

Na jego widok obaj oficerowie policji zerwali się na równe nogi.

— Kim — — kim — — kim — — pan jesteś? — wyjąkał Baum.

— Jestem tym, kogo pan ma na myśli — — ale — —

— Wasza Wysokość! — Wyprostowali się obaj w najwyższem zdumieniu.

— Cyt! — jęknął książę, kładąc palec na ustach. — Czy chcecie panowie abym dokonał żywota w Wiedniu? Piękne miasto, ale nie spieszy mi się jeszcze do rodzinnego grobowca. Panowie, narazie jestem sobie zwykłym Johanem Croziere...

Müller i Baum ochłonęli nieco z pierwszego wrażenia ze wzrastającem zdumieniem słuchali opowiadania księcia.

Gdy skończył, milczeli przez dłuższą chwilę. Wreszcie Müller zaczął:

— A czy — — czy Wasza Wysokość — —

— Komisarzu! — przerwał ostrzegawczo książę.

— Przepraszam, czy ppa — — ppa — — do stu tysięcy! — zakłął. — To ordynarne słowo nie chce mi przejść przez gardło. — Czy pan, panie Croziere, jest teraz w kontakcie z bandą?

— Tak. Jednego z nich, Hektora, mogę panom za kilka minut zademonstrować. — Codziennie bowiem o tej porze mniej więcej — książę spojrzał na zegarek — przyjeżdża na ulicę Magdaleny 200.

— Dokąd? — krzyknął niemal Müller. — Jak Wasza Wys — — przepraszam — — jak pan powiedział, panie Croziere?

— Magdaleny 200 — powtórzył Aleksander zdziwiony wybuchem inspektora.

— A czy wie Wasza — — hm — — czy wie pan kto tam mieszka?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Potrzebny dozorca
mówiący po niemiecku. — Kraków, Alter Markt 28, I. p. (Pałac pod Baranami). 1511k

Wolne posady

POSZUKUJĘ
zaraz zdolnej służącej, lat 30, z dobrem gotowanie, najchętniej zamiejscowej. Reflektuję tylko na pracownicę pierwszorzędną. Zgłoszenia: ul. Jagiellońska 9, mieszkanie 4, tylko od 4—5-tej. 20944

KUCHARKI
do wszystkiego, młodej, czystej, do dwóch osób poszukuję: Karmelicka 58/4, od godz. 16—18. 20969

POTRZEBNY
robotnik szewski zaraz: „Tempo", Rakowicka 25, Kraków. 20963

SŁUŻĄCA
z gotowaniem do wszystkiego lubiąca dzieci, potrzebna. Warunki dobre. Zgłoszenia „Par" — Kraków, Rynek 46 „Lipiec". 21032

POTRZEBNA
panna do prowadzenia sklepu jako spólniczka z kaucją. Zgłoszenia: Jul. Lea 21 a, 5. 21123

POTRZEBNY
czeladnik szewski zaraz — robota szyta. — Słupień Jan, Tarnobrzeg, Rynek 34. 1503k

SŁUŻĄCA
z gotowaniem potrzebna na wieś do większego gospodarstwa. Zgłoszenia: Kraków, Mały Rynek 1, 4 m. 21160

BUFETOWA
rutynowana potrzebna z dobremi świadectwami od zaraz. Kraków, Karmelicka 22 „Morskie Oko". 21164

FRYZJERKI
pierwszorzędnej (modne fryzury) poszukuje na **DOBRYCH WARUNKACH.** Zgłoszenia: Olsza, Chrobrego 7. — Józef Szostak. 21142

KROJCZY
z maszynką elektryczną odpowiedzialny do konfekcji roboczej zaraz poszukiwany. Zgłoszenia: Rynek 7, m. 16, między 14 a 15. 21147

SŁUŻĄCA
inteligentna, do wszystkiego, gotowanie, do lekarza — 4 osoby, zaraz lub od 1 lipca: Dębniki, Zduńska 18/2. 21193

SŁUŻĄCA
młoda, gotowanie, pranie, trzy osoby, potrzebna od 1 lipca: ul. Siemiradzkiego 2, m. 6, od 2—4. 21197

PSZCZELARZA-
pasiecznika, fachowca, obeznanego z wyrobem miodów, win owocowych — poszukuję. Zgłoszenia pisemne kierować: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1514k

CHŁOPIEC
z początkami praktyki piekarskiej potrzebny blisko Krakowa. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr 21210". 21210

SPRZEDAWCA
Volksdeutscher albo Polak, władający dobrze językiem niemieckim, potrzebny.— Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21235". 21235

UCZCIWĄ
czystą dziewczynę, obeznaną dobrze z wszelkimi pracami domowemi i gotowaniem przyjmie rodzina niemiecka. Zgłoszenia osobiste: Marka 33, m. 11, w czasie od godz. 10—12 przedpołudniem. 1522k

CHŁOPIEC
do posyłek rowerem, wózkiem, poszukiwany. — Zaleskiego 45, m. 7, godz. 17—18. 21228

Posad poszukują

PSZCZELARZ-ROLNIK
były właściciel pasieki, samotny, szuka zajęcia za utrzymanie od zaraz, miejscowość obojętna. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21019". 21019

UPRAWNIONY BUDOWNICZY
szuka jakiegokolwiek zajęcia w przedsiębiorstwie, fabryce, tartaku, administracji magazynach, stawach większej własności lub t. p. od zaraz lub później. Zgłoszenia: Zofja Samborkowa, Kraków, Kasprowicza 23, m. 6. 1464k

ASYSTENTKA
dwuletnią praktyką receptorjuszka laborantka przyjmie posadę odpowiednią na skromnych warunkach. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 21177". 21177

LEŚNICZY
państwowy i rolnik kawaler obejmie zarząd lasów czy majętności lub do pomocy od zaraz. Goniec Kr., Kraków „Nr. 21161". 21161

MŁODA
panna, dyplom uniwersytecki, maszyna, stenografja perfekt, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 21168". 21168

GOSPODYNI
dobrze gotująca język niemiecki szuka zajęcia. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 21171". 21171

POSŁUGACZKA
popołudniu wolna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21134". 21134

PRACOWNICA
czysta, z dobrem gotowaniem, uczciwa, szuka pracy. Kraków, Gołębia 16, m. 3. 21188

NAUCZYCIELKA
30-letnia, skromna, niezależna — szuka pracy do dzieci, do wszelkiej pomocy Pani domu lub podobnej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21191". 21191

DZIEWCZYNA
do wszystkiego szuka posady albo obsługi. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21230" 21230

MGR.
filozofji poszukuje korepetycji na prowincji. — Zgłoszenia: Drozdowska, — Nort Nowy, pow. Nisko. 21198

MŁODA NAUCZYCIELKA
niemiecki, perfekt francuski, muzyka, wyjedzie na lato na wieś za utrzymanie. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21199". 21199

INTELIGENTNIEJSZA
młoda poszukuje pracy jako gospodyni, kucharka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 22003".

Kupno

FILATELIŚCI!
Pełne serje „Generalgouvernement" kupuję. — Kraków, Krowoderska 43/6. 21264

ZŁOTE
przedmioty, stare zęby, srebro kupię: Długa 27, oficyna parter, m. 12 a. 21225

ZĘBY
sztuczne, korony kupuje Staszica 11/1, popołudniu. 21054

KUPIĘ
nowoczesny kredens pokojowy lub szafę kombinowaną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21242". 21242

MATERIAŁY
ubraniowe, ubrania używane, bieliznę, buty, płótna, złote przedmioty kupię prywatnie, najlepiej zapłacę. Ul. Jabłonowskich 7 m. 4. 21259

KUPUJĘ
noszoną garderobę męską i bieliznę. Płacę drożej. Starowiślna 54/24 21262

KUPUJE NOSZONĄ GARDEROBĘ,
obuwie, bieliznę, płacę najwyższe ceny: Kraków, Starowiślna 54, IV piętro, mieszkanie 20, front. Przychodzę do domu bez zobowiązania. 21250

PIANINO
fortepian kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21236". 21236

FUTRO
damskie kupię. — Zgłoszenia „Hala Meblowa", Wiślna 4. 21233

LISA
srebrnego kupię. Zyblikiewicza 8 m. 2, godz. 16-18. 21253

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" — Rynek 9. 20928

KUPUJĘ NATYCHMIAST:
srebrne, złote przedmioty, nowoczesne aparaty fotograficzne, — kuchenki, żelazka elektryczne, wagi wszelkiego rodzaju. Kraków Wielopole 10, — Bolesław Wyrwicz. 21059

NOSZONE
ubrania, marynarki, spodnie, bieliznę kupuje: Gazowa 11/14. 21053

ZŁOTĄ BIŻUTERJĘ
lub srebro, może być połamane — kupię: Grodzka 5, Złotnik, I p., m. 4. 20807

STARE ZĘBY,
mostki, korony kupuje i przerabia: Zakład dentystyczny, Dietla 60. 20791

UBRANIE,
kilim, bieliznę, futro, opanki czarne 38 kupię, Starowiślna 21, m. 8. 20887

HALA MEBLOWA,
Wiślna 4, parter, kupuje wszelkie meble! 20907

UBRANIA, BIELIZNĘ NOSZONĄ
w każdym stanie kupnję. Na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42, m. 2. 21094

6 PARASOLI
ogrodowych w dobrym stanie kupię. — Oferty Goniec Krakowski Kraków „Nr. 21028". 21028

ZŁOTE
przedmioty kupię, badanie, ważenie bezpłatnie: Pierackiego 5/2, — 10—13. 16—18. 20930

FILATELISTOM
najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus", Kraków, Rynek 37. 20096

GARDEROBĘ NOSZONĄ
męską kupuję, płacę najwyższą cenę. na żądanie przychodzę do domu Józefa 22 sklep narożny. 20091

SREBRO
stołowe wyrabia, kupuje stare: — Rajska 6, pracownia. 21227

KAMIENICE,
domy, wille, parcele do kupna poszukiwane. — Zgłoszenia: Kraków, Pijarska 19. 1460k

LOKOMOBILĘ
w dobrym stanie, dwa kotły o pojemności do 800 litrów z podwójnym dnem oraz przecieraczkę do owoców kupię. Oferty należy składać: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 21107". 21107

ZŁOTE
branzolety, łańcuszki, pierścionki, oraz srebro kupnję: Grodzka 2, m. 9, oficyny, — I. piętro. 20770

KUPIĘ
4 metry jedwabiu czarnego w białe małe kropki. — Zgłoszenia z próbką: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21113". 21113

KUPIĘ
2 łóżka żelazne ze sprężynowemi wkładami. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21192". 21192

ZŁOTE
przedmioty knpię, zapłacę bardzo dobrze: Długa 45, m. 7, godz. 13—18. 21231

PATEFON
walizowy z płytami, kupię gotówkowe, lecz okazyjnie. Mikołajska 6, I. piętro (4). Proszę przynieść ze sobą. 21200

Sprzedaż

PARCELA
240 sążni, blisko tramwaju, — do sprzedania: Piłsudskiego 6, mieszkanie 13. 21189

DOM
parterowy surowy stan dnża Parcela 24.000. Domek jednorodzinny 6.000, — czteromorgowy grunt pod Krakowem 25.000 — sprzeda Czopek, Kraków, Targowa 1. 21140

LISA
srebrnego sprzedam tanio. Tomasza 9, sklep galanteryjny. 21146

KAMIENICZKĘ KOMFORTOWĄ (KRAKÓW)
sprzedam okazyjnie — wyjeżdżam. Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 21148

FIAT
dwuton. w bardzo dobry stanie do sprzedania. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 21151". 21151

CENTRALA
używanej garderoby i bielizny męskiej i damskiej przyodzieje Cię tanio, wygodnie i na długo. Wstąp i kup! Kraków, ul. Pierackiego 25, m.2. 21152

UBBRANIE
nowe popielate sprzedam: Florjańska 5, m. 2. 21155

NADESZŁY:
Mieszanka kawy **z CUKREM „TOMA"**, Mieszanka kawy „FUCHSA" Cukry, marmolady, czekoladki, biszkopty, herbatniki, pierniki, pieprz, cynamon, soki, oranżady, olej rzepakowy, proszki do prania, — krochmal „Ata", Henko", „Vim", „Sidol", zapałki — Dobrolin pasty i froter, mucholapki: Hurtownia Kupców Polskich, Krupnicza 11, — telefon 222-88. 21236

DO PODNOSZENIA OCZEK
w pończochach maszynę, dwie igły sprzedam: Goniec Kr., Kraków „Nr. 21170". 21170

PATEFON
walizowy, doskonały sprzedam. Mikołajska 6, I. piętro (4). 21201

UBRANIE
granatowe, półbuciki nr. 43, do sprzedania: Kraków, Chocimska 14, m. 1. 21215

WÓZEK
dziecinny sprzedam: Syrokomli 15, m. 9. 21217

SERWIS
porcelanowy na 12osób, toaletka mahoniowa, dywany nad łóżka, kapy pluszowe, chodniki, dywan perski — wszystko dobry stan. Oglądać: Staszica 8, m. 4. godz. 3 do 4 popoł. 21190

BIELSKI
materjał na ubranie odstąpię: — Sławkowska 19/3. 21194

HARMONIĘ HESSA
kuchenki gazowe, garderobę męską i damską, obuwie damskie i męskie sprzeda dom komisowy, Rynek Gł. 26, I p. 21230

MASZYNĘ
krytą, do szycia, prawie nową, sprzeda tanio Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 21228

PATEFON SZAFKOWY
elektryczny, z rozgłośnikiem, oraz patefony walizkowe okazyjnie sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 21224

LODÓWKĘ
większą, szafę bibljoteczną, toalete lustrzaną, biurka, kredensy, stoły, krzesła, różne domowe przedmioty — sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter 21222

MASZYNĘ
Singera sprzedam okazyjnie: Rynek 39, m. 7. 21221

DENTYSTYCZNĄ
szlifierkę sprzedam: — Święto Krzyska 8. 21244

SPRZEDAM
parcelę na Osiedlu Urzędniczem na Olszy. Wiadomość: Szewska 4, Rytownik w podworcu. 21136

MASZYNĘ DO SZYCIA
sprzedam: Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 21159

ELEGANCKI
wózek dziecinny, prawie nowy, cena niska, sprzedam: Kościuszki 50, m. 2. 21116

WÓZEK
sportowy „Konkon", nieużywany, sprzedam: — Rakowicka 5/1. 21117

SPRZEDAM
łóżko składane: Słowackiego 19, III prawa. 21118

KOSTJUM
czarny smokingowy na szczupłą osobę, sprzedam 250 zł., — suknię letnią gaza w kwiaty — 150 zł. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 21122". 21122

WÓZEK
dla chorego — prawie nowy do sprzedania: Sienkiewicza 6, m. 1. 21157

OMEGA
srebrny, męski, kostjum, buciki damskie 38, koszule męskie nowe sprzedam — Pańska 10, mieszkanie 8. 21163

OKAZJA!
Ubranie smokingowe, krepa w b. dobrym stanie — wzrost średni. Smoleńsk 23 suteryny, krawiec. 21165

SPRZEDAM
piękną sypialnie z bieliźniarką nową i szafę 4-dzielną: Rękawka 16/3. 21167

SPRZEDAM
łóżeczko dziecinne, rower dziewczęcy., smoking: Kościelna 8, m. 7. 21169

PIANINO „STINGLA"
okazyjnie Starowiślna 12/22. 21074

MASZYNĘ
„Singera" sprzedam: Karmelicka 46, m. 14, of. C. 21124

DYWAN
perski 11², dobrze utrzymany, — do sprzedania — pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21127". 21127

FOTOPLASTIKONU
kompletne urządzenie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21129" 21129

SPRZEDAM
bordo pluszową kapę na łóżko, otomanę, żelazne łóżko: Rakowicka 33, 4—6. 21130

FASONY
szkockie, lane, haki i uchwyty do rur, sznity do zamków, piły duże i t. d. do sprzedania: — Kraków, Limanowskiego 9/2. 21132

FORTEPIAN
krótki, krzyżowy, wiedeński, okazyjnie sprzedam. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21137". 21137

GARNITUR CHROMOWANY,
stół, krzesła sprzeda Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 21229

OKAZJA!
Tanie parcele budowlane — ulica: Emaus, Prądnicka — sprzeda natychmiast Biuro Mgr. Totusia, — Florjańska 3. 21214

DREWNIACZKI DZIECINNE
największy wybór. Wielopole 12 21102

SYPIALNIĘ
sprzedam. Podwale 7. 20761

WÓZEK
dziecinny głęboki do sprzedania: — Rynek 9, Pasaż Bielaka, — Sklep Żurnali, od 4 do 6. 21115

PASTE I ZAPRAWĘ
do podłóg każdy sobie w domu tanio i bezpiecznie przyrządzić może, używając preparatu „TEMPO" wyrobu firmy „DOBROLIN". — Za 1 zł. 600 gr. pasty. — Skład: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12 20673

PIANINO
Hofmana pancerne krzyżowe — sprzedam godz. 12—15 i 19—21 Popiela 4, m. 15. 21173

FORTEPIANY, PIANINA
najprzedniejszych marek po cenach konkurencyjnych w fachowym składzie Bolońskiego, Kraków, Grodzka 40. 21034

SKRZYPCE
stare koncertowe, fortepian wiedeński krótki sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 21178" 21178

TOREBKĘ
skórzaną czerwoną, golf granatowy sprzedam Ujejskiego 10, m. 5 między 13—15 (1—3). 21179

KUCHENKI ELEKTRYCZNE ŻELAZKA
grzałki, poduszki, wentylatory stołowe, materjały elektrotechniczne Elektroneon św. Tomasza 6. 20494

KUCHENKI GAZOWE
jedno i dwupaleniskowe do sprzedaży hurtowej i detalicznej, poleca W. Halski, Kraków, Sukiennice 21. 19301

MATERIAŁY BUDOWLANE
wszelkiego rodzaju cegła, dachówka, cement, papa, — wszelkiego rodzaju lepnik, ter, asfalt itd. — „Universal" Starowiślna 28. — Tel. 129-37, od 9--1 i 3—6. 21065

HURT GALANTERJI
igły, szpilki, agrafki. Jasiński, Kraków, Rynek 26. 21064

DACHÓWKA I CEGŁA
„Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37, od 9—1 i od 3—6. 21063

SYPIALNIA
jasna, bardzo ładna, do sprzedania: ul. Ujejskiego 4, m. 9, godz. 7—8 wieczór. 20966

PAPA DACHOWA
piaskowana, bitumiczna i talkowa na, asfalt, lepnik, carbolineum, — teer wagonowo i detalicznie „Universal", Starowiślna 28. Tel. 129-37, od 9—1 i 3—6. 21066

OKAZJA!
Kamienicę nową komfortową 20 ub. i drugą 15 ub., — trzy sklepy sprzedam bez pośredników Kraków, Szczepańska 3, m. 5 11—19. 21212

JESIONKA,
palto, materjał na ubranie, patefon, zegarek — sprzedam bardzo tanio. Kraków. Szczepańska 3, m. 5. 21211

GOSPODARSTWO
dwa razy 30 morgów oraz 60 morgów i 120 mórg pod Krakowem, — ziemia pszenno - buraczana (czarnoziem), nie drogo gospodarstwa obsiane. Parcela 150 sążni przy Lea, 17 metrów front, pełno uzbrojona — cena 55.000. Przyjmujemy nowe zgłoszenia, gospodarstwa mogą być zadłużone. Pozatem szereg budynków w Krakowie i na przedmieściach w różnych cenach, stale do dyspozycji, sprzeda koncesjonowane biuro „Własna Strzecha", Kraków, Rynek Główny 10. 21234

PŁASZCZ DAMSKI
ze spólnicą, jasny sprzedam. — Wiadomość: ul. Sławkowska 11, „Żar". 21255

OKAZJA!
10 mórg czarnoziem pszeniczna 130.000, pod Krakowem, 6 mórg 80.000 — sprzeda częściowo, 20 minut od Borku Fałeckiego. — Najstarsze Biuro Szachowska, Jagiellońska 10/6. 21265

PLATONIK
bez kół do sprzedania. Wiadomość: Aleja 29 Listopada Nr. 37. 21209

SPRZEDAM
pianino używane w bardzo dobrym stanie cena zł. 2.500. Oferty: Goniec Kr., Kraków „Nr. 21150" 21150

NOWOŚĆ
JAK PRZERABIAĆ OWOCE BEZ CUKRU
Cena 3·- zł.
ŻĄDAJCIE WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
20776

KRAKÓW.
Kamienice, wille, parcele, majątki, gospodarstwa sprzedaje „Informator", — Pijarska 19. Załatwiamy szybko — solidnie! 1461k

KASY
„Wertheimera" ogniotrwałe, tanio do sprzedania Ślusarnia Mechaniczna, Kraków, św. Krzyża 11. 21100

PELERYNKA
lis srebrny, — kamczatka, okazyjnie. Starowiślna 12/22 oficyna. 21076

DZIECINNE
ubranko nowe i buty 6—7 lat — sprzedam. Starowiślna 12/22, oficyna. 21075

SPRZEDAM OKAZYJNE WYJEŻDŻAM
srebrne nakrycie stołowe, papierośnicę, ubranie, suknię, płaszcze, buciki, lisa, futro, spód futrzany, nowoczesny aparat fotograficzny, lornetkę, kilim, zegarek „Omega", kołdrę, patefon, kryształy porcelanę Kraków, Wielopole 10 mieszkanie 13. 21067

BIELIDŁO
sprzedaje i wysyła na prowincję sklep spożywczo-gospodarczy. Kraków, pl. na Groblach 17. 20849

SZKŁO WODNE
do konserwowania jaj poleca: Marja Sierotwińska, — Kraków, Sienna 12 20672

FORTEPIAN
„Stingel" garnitur biedermeyer, tapczan, łóżka, materace, kołdry, fotele sprzeda okazyjnie Sklep Komisowy, Floriańska 7. 21251

SPRZEDAM
parcelę budowlaną Wola Duchacka bilard Robot, fortepian. Wiadomość: Kraków, Długa 24, Bar Schron. 21175

AUTO
dziecinne z pedałami okazyjnie sprzedam 260 zł. Pyrzanowski — Zwierzyniecka 30 21185

SŁUPY
dębowe i łaty świerkowe sprzedam ul. Droga nad Sudołem 43, Kraków. 21186

SREBRO, PLATERĘ, PORCELANĘ
sprzeda Dom Handlowo-Komisowy, Szpitalna, — róg Tomasza. 20899

ZIEMIA
rolna kilkunastu morgów pod Krakowem — kupno okazyjne. Parcele budowlane, uzbrojone, różnej wielkości — od 15.000 — sprzeda „Lokata". — Kraków, Łobzowska 4. 21058

GEM,
szybko schnący krem do czyszczenia **BIAŁEGO OBUWIA**, trwale pokrywa powierzchnię bucika, po wyschnięciu nie bieli ubrania. — Wyrób fabryki „DOBROLIN". — Skład: M. Sierotwińska, Kraków, Sienna 12. 20670

OKAZYJNIE
białą marynarkę nową, spodnie, jesionkę, futro męskie, damskie, buciki męskie nr. we 41, kapę, firanki, kilim, — Starowiślna 12/22 oficyna. 21072

FILATELIŚCI
znaczki polskie oraz serje „Gouvernement" wysyłamy po zniżonych cenach. — Kraków, Grodzka 1, Borowiec. 20893

CEMENT
hurtownie i detalicznie — „Universal" Starowiślna 28. — Tel. 129-37 od 9—1 i od 3—6. 21068

FUTRO
„Nutrie" sprzedam za cenę 7.500 Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20864" 20864

KIT
pierwszorzędny, farba niemieckiego wyrobu — natychmiast Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 20868

MATA TRZCINOWA
do tynkowania w większych partiach — „Universal" Starowiślna 28. Tel. 129-37, od 9—1 i od 3—6. 21062

MASZYNĘ PISARSKĄ, ELEKTROLUX
bardzo okazyjnie Starowiślna 12/22 oficyna. 21071

PODESZWY
drewniane damskie hurt. zł. 4.50 poleca A. Świechło i Ska, Szewska 24, I. p. 21232

SZABAŚNIK
nowy i drzwiczki piekarskie sprzedam. Wiadomość Starowiślna 11, „Żar". 21261

PIANINO
Stingla okazyjnie sprzeda Koncesjonowany Chrześcijański Sklep Komisowy, św. Tomasza 30. 21239

OKAZJA!
Sprzedam futro męskie, walizę skórzaną, buty z cholewami: — Kraków, Aleja Słowackiego 5 — Masłowska. 21196

FUTRO
breitschwanze — czarne, nowe, lisa srebrnego sprzedam. Starowiślna 12/22, oficyna. 21237

Matrymonialne

MŁODA,
wykształcona, materjalnie niezależna, pozna młodego, kulturalnego, wytwornego pana. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21219". 21219

Lokale

NOCLEGI
śródmieście! Krupnicza 14/5. 20888

MIESZKANIA, POKOJE, DOMY
zgłaszajcie bezpłatnie do źródła mieszkaniowego i sprzedaży: Karmelicka 17 biuro Jan Ropski-Szachowski, telefon 232-19. — założone 1910. 20758

POKÓJ
kawalerski, łazienka, gaz do wynajęcia. Kolberga 15, parter. 21252

DWÓCH
dobrze umeblowanych pokoi poszukuje natychmiast Niemiec (Reichsdeutscher) Spieszne oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 1518k". 1518k

WŁAŚCICIELE
Administratorzy zgłaszajcie bezpłatnie wolne mieszkania. Natychmiast wynajmujemy wypłacalnym lokatorom. Najstarsze Biuro Szachowska, Jagiellońska 10/6. 21266

LOKALU
sklepowego — ewent. z urządzeniem, magazynem, piwnicą oraz pomieszczeniem na biuro poszukuję natychmiast. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 21238". 21238

LOKAL SKLEPOWY
frontowy z urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość: Sławkowska 11, „Żar" 21254

POSZUKUJĘ
2 pokoi na biuro najchętniej parter — w śródmieściu. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 20943" 20943

POKOJU
lub pokoju, kuchni, od gospodarza poszukuje: — Kraszewskiego 28/3. 20874

DO WYNAJĘCIA
od gospodarza w nowym domu komfortowym — kilka mieszkań za czynszem rocznym zgóry. 4×2 pokoje z kuchnią, 2 pokoje poj. z piecem kuchennym 1 pokój z kuchnią. Przy ul. Prądnickiej, obok szpitala ubezpieczalni. — Zgłoszenia: Kraków, Basztowa 18 owocarnia. 21172

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący — noclegi. Pierackiego 23, m 1. 21174

MIESZKANIE
1—2 pokojowe z kuchnią najchętniej na Osiedlu Ofic. poszukuje katolicka wypłacalna rodzina. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 21182". 21182

UMEBLOWANY,
słoneczny pokój wolny od 1 lipca: ul. Krowoderska 37, m. 4. 21120

MIESZKANIE,
2 sklepy, w Borku Fałęckim — do wynajęcia. — Wiadomość: Kraków, Limanowskiego 9/3. 21133

POKOJU
z używaniem kuchni poszukuje inżynier. Zgłoszenia: Pod Sikornikiem 2. 21135

URZĘDNICZKA
z urzędu Generalnego Gubernatora szuka w pobliżu Akademji Górniczej przyjemnego, bardzo czystego pokoju umeblowanego za dobrą zapłatą. Możliwie centralne ogrzewanie. Oferty: Goniec Kr., Kraków „Nr. 21139". 21139

POKÓJ
umeblowany jednoosobowy do wynajęcia. Rajska 20, m. 12. 21141

URZĘDNIK
Polak, na posadzie, poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21218". 21218

LOKALU
sklepowego na ruchliwej ulicy poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 21187". 21187

WYBÓR MIESZKAŃ:
„Fiducia", Florjańska 3. 21213

KUPIEC
poszukuje pokoju kawalerskiego — bez mebli, wejście z klatki schodowej, z komfortem lub bez, lub pokoju i kuchni z komfortem. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21195" 21195

NOCLEGI — informacje: Sławkowska 4/4. 21241

POSZUKUJĘ
ładnie umeblowanego pokoju z kuchnią, wprost od gospodarza. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 21207". 21207

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO, ANGIELSKIEGO, ROSYJSKIEGO
udziela pedagog metodą oksfordską: Długa 5—6. 20909

MASZYNOPISMA
kursy prof. Nycza, Senacka 6. Świadectwo. 20755

WPISY
do Szkoły Handlowej w Jarosławin przed wakacjami 1 i 2 lipca 1940. Żądajcie informacyj.— Czteroletnia koedukacyjna Szkoła Handlowa (P. S. H.) w Jarosławiu, ul. Mickiewicza 1 1492k

NIEMIECKIEGO
kto nauczy szybko zaawansowanego zakres handlowy: Goniec Krak., Kraków „Nr. 21149". 21149

URZĘDNIK
udzieli konwersacji polskiej za niemiecką. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 21223" 21223

NIEMIECKIEGO
nauczam praktycznie szybko. — Potockiego 1/7, informacje godz. 2—4. 21206

WIEDEŃCZYK
wyucza niemieckiego w czterdziestu lekcjach. ul. Zyblikiewicza 10/5. 21204

MARCZEWSKIEGO
akademicki kurs niemiecko - polskiej stenografji (jezyka), maszynopisma: Rynek 9. 20927

Różne

OTWIERAM
kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam: Zakład Bronzowniczy — Franciszek Dziedzio — Kraków, Senacka 10. 18372

JASNOWIDZ-PSYCHOGRAFOLOG
Womouth wyjaśnia wszelkie sprawy, także zaginionych. Prawdziwe przepowiednie przyszłości. Pisząc, podać datę urodzenia. — Przyjęcia: Kraków, Straszewskiego 25, m. 12, oficyna. 21249

BIELIZNĘ MĘSKĄ
wykonuje pierwszorzędnie: Grochowski, Felicjanek 7. 21256

PANA
złodzieja, który we wtorek 22. VI. skradł torebkę w perfumerji, ul. Basztowa 15 — proszę o zwrot dokumentów oraz zapisków, za wynagrodzeniem. 21245

Dr MROZOWSKI JÓZEF
lekarz-dentysta, b. asyst. Instyt. Stomatolog. U. J. Kraków, Rynek 22. 21271

KONCESJONOWANE BIURO, INTERWENCJE
u władz niemieckich. Pisanie, tłumaczenie — wszelkich podań, pism. — Porady prawne. Sprawy podatkowe, sądowe. Kraków, Basztowa 10/2. Telefon 159-35. 21258

BIURO
przepisywania — kursy maszynopisma — naprawa maszyn biurowych: Aksman, Jagiellońska 7. 21208

SĄD GRODZKI
w Krakowie, — Dnia 16-go maja 1940 r. I 2 Nc. 721/40. Na wniosek Anny Wąsikowej zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego bezimiennego Zakładu Zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa, Nr 45286, z dnia 4 listopada 1938 r., i wzywa się posiadaczy tego dowodu zastawnego, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania. W razie przeciwnym Sąd uzna wymieniony dowód za stawniczy za umorzony. 18837

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski, przyjmuje: Mikołajska 5. 21257

LEKARZ
chorób kobiecych i akuszer ordynuje: Dietla 62 m. 3. 21260

SĄD OKRĘGOWY
w Krakowie, Wydział I, 8 czerwca 1940. I T 60/40 Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. — Na wniosek Stanisława Podwińskiego, działającego imieniem Wiesławy Kossówny, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. — Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczka Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 442171 na 1070.90 zł. i nazwisko Wiesława Kossówna opiewająca, zastrzeżona na hasło „Dzieci". 21181

JAROSŁAW
i okolica! Nagroda **1.000** złotych za oddanie lub wskazanie, gdzie znajdują się rzeczy zabrane z pociągu na wóz pod Jarosławiem dnia 11 września 1939. Zawartość waliz: futro perskie, ubrania, biżuterja, medale austrjackie, papiery osobiste na nazwisko Dr. Leopold Better. Przypuszczalnie rzeczy znajdują się: Wesoła Góra — Kruchel Pawłosiowski lub najbliższa okolica. Nagroda natychmiast płatna! Zgłoszenia: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 1512k

ZAGINIONE
dwa psy czarne z białem do odebrania: Kraków, Kolberga 14, m. 1. 21246

UNIEWAŻNIAM
legitymację kolejową, wystawiona przez krakowskie Kuratorium szkolne na nazwisko **SUCHECKA ALEKSANDRA.** Złodzieja proszę o zwrot torebki z zawartością za wynagrodzeniem. 21205

SĄD OKRĘGOWY
w Rzeszowie — sprawę Składnicy Kółek Rolniczych w Przeworsku o wpisanie do rejestru Spółdzielni zmiany statutu, zarządu, postanawia wpisać do rejestru Spółdzielni 1. 14. Zmiana statutu. „Składnica Kółek Rolniczych Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa w Przeworsku — z odpowiedzialnością udziałami". Siedziba w Przeworsku. Udział wynosi 20 zł., płatny przy zadeklarowaniu w połowie, resztę w czterech równych ratach kwartalnych. Wybrany członkiem zarządu Marjan Kabat. Wykreśla się Józefa Czałczyńskiego. Zmiana art. 22. — Data wpisu 15 maja 1940. 1515k

ZGUBIONO
dnia 23 bm. ul. Piłsudskiego portfel, dowód osobisty na nazwisko Jan Mikołajtys, legitymacje Kongregacji Kupieckiej, odroczenie z Arbeitsamtu. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Cukiernia „Stylowa", Rynek Gł. 5, za wynagrodzeniem. Dokumenty unieważniam. 21162

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.